

### 2.3. EDFU

Inna wspólnota żydowska zamieszkiwała Edfu na przełomie V i IV w. przed Chr.<sup>1</sup> Na cmentarzu w Edfu znaleziono epigrafy w języku aramejskim, które schematycznie można przedstawić w następujący sposób: X br/brt Y (= X syn/córka Y)<sup>2</sup>. Imiona osób wspólnoty żydowskiej z Edfu typowe są dla ksiąg Starego Testamentu okresu po niewoli babilońskiej i dla wspólnoty elefantyńskiej<sup>3</sup>.

### 3. CZASY HELLENISTYCZNO-RZYMSKIE

Diaspora żydowska przeżywała rozkwit w okresie hellenistyczno-rzymskim. Świadczą o tym wykazy Fileona (20 r. przed Chr. – 40 r. po Chr.)<sup>4</sup>. Nowy Testament (Dz 2, 9-11; 1 P 1, 1; por. też Jk 1, 1) oraz Józef Flawiusz cytuje Strabo (I w. przed Chr.), według którego nie ma miasta (w cesarstwie rzymskim) bez Żydów (Ant. XIV, 115).

*Wiedeń*

*KS. NORBERT MENDECKI*

**ks. Antoni Paciorek**

### **DUCH ŚWIĘTY KONTYNUATOREM OBECNOŚCI JEZUSA WŚRÓD UCZNIÓW (J 13-17)**

W przeciwieństwie do ewangelii synoptycznych, które raczej niewiele mówią o Duchu, Ewangelia Janowa zawiera sporo wypowiedzi w pełni uzasadniających znaną jej nazwę: *Ewangelia duchowa*. Istnieje jednak pewna różnica pomiędzy wypowiedziami o Duchu z pierwszych dwunastu rozdziałów Ewangelii a tymi, które pojawiają się w tzw. Mowie pożegnalnej Jezusa, czyli w rozdziałach 13-17. O ile bowiem w pierwszej części Ewangelii Duch postrzegany

---

<sup>1</sup> W. KORNFELD, *Jüdisch-Aramäische Grabinschriften aus Edfu*, Anzeiger der phil.-hist. Kl. d. Österr. Ak. d. Wiss. 110. Jg. (1973), So. 4, 123-137

<sup>2</sup> W. KORNFELD, *Unbekanntes Diasporajudentum...*, dz. cyt., 58

<sup>3</sup> Por. tabelę imion, W. KORNFELD, *Unbekanntes Disporajudentum...*, dz. cyt., 58.

<sup>4</sup> *Legatio Ad Caium*, 36.

jest jako boska Moc, która napędza Jezusa i uzdalnia ludzi do wiary oraz do oddawania czci Bogu (1, 30. 34; 3, 34), o tyle w Mowie pożegnalnej (J 13-17), Duch otrzymuje wyraźne rysy osobowe. Ujawnia się to w samej terminologii. W części pierwszej spotykamy się z określeniem: *Pneuma* – Duch (1, 32n; 3, 5 – 8, 34; 4, 23n; 6, 63; 7, 39). Natomiast w mowie pożegnalnej występują takie określenia jak: *Duch Prawdy*, *Paraklet* (14, 16; 14, 26; 15, 26; 16, 7-15), a także *Duch Święty* (14, 26). Powstaje pytanie, dlaczego w Mowie pożegnalnej pojawia się tak wiele znaczących pneumatologicznych wypowiedzi? Jaka jest ich funkcja?

## 1. PNEUMATOLOGICZNE WYPOWIEDZI W MOWIE POŻEGNALNEJ JEZUSA (J 13-17)

Zamierzając odpowiedzieć na postawione wyżej pytanie o znaczenie i funkcję pneumatologicznych wypowiedzi w mowie pożegnanej (J 13-17), wypada najpierw przywołać kilka informacji na temat gatunku literackiego, który nazywamy mową pożegnalną<sup>1</sup>. Otóż gatunek ten nie jest czymś nieznanym w Biblii. Cała *Księga Powtórzonego Prawa* pomyślana jest jako pożegnalna mowa Mojżesza. W literaturze judaistycznej typową mową pożegnalną jest *Testament XII Patriarchów*. Także w NT spotykamy się z tego rodzaju kompozycjami. Jako przykład można podać przemówienie pożegnalne Pawła do starszych w Milecie (Dz 20, 17-35). Poza tym także Listy do Tymoteusza i Drugi List Piotra mają charakter przemówienia pożegnalnego<sup>2</sup>.

Gatunek literacki zwany przemówieniem pożegnalnym zakłada – jak sama nazwa wskazuje – sytuację pożegnania, najczęściej bliskość śmierci kogoś, kto był przewodnikiem na drodze życiowej lub nauczycielem. Przemówienie pożegnalne zawiera rozrachunek z przeszłością dokonywany przez odchodzącą postać; zawiera też wskaza-

---

<sup>1</sup> Na temat gatunku literackiego mów pożegnalnych zob. J. BECKER, *Das Evangelium nach Johannes*, Gütersloh 1979, ss. 440-446. Por. także O. KNOCH, *Die „Testamente“ des Petrus und Paulus*, SBS 62, Stuttgart 1973, s. 28-31; E. CORTÉS, *Los discursos de adios de Gn 49 a Jn 13, 17*, Barcelona 1973.

<sup>2</sup> W ST: Rdz 47, 29-49; Joz 23; 1 Krl 2, 1-10; 1 Mch 2, 49-70; Tb 4, 14. W literaturze międzytestamentalnej: Jub 7, 20; 35; Hen 91-93; Test Job; Ap Bar 31-34; 43-46; 76-80 i inn. W NT: przykłady wymienione wyżej a nadto Łk 22, 21-38.

nia na przyszłość dla tych, którzy pozostają. Taki właśnie charakter mają mowy Mojżesza na wzgórzach Moabu, taki charakter ma także mowa pożegnalna Pawła w Milecie.

Kiedy autorzy ewangeliczni stanęli wobec zadania utrwalenia ostatniego spotkania Jezusa z uczniami w Wieczerniku, w sposób zupełnie naturalny przychodziło im na myśl, że było to pożegnalne spotkanie i pożegnalna rozmowa Jezusa z uczniami. Dlatego już w tradycji synoptycznej, zwłaszcza u Łukasza, mowa Jezusa w Wieczerniku otrzymuje rysy i charakter mowy pożegnalnej. Jeszcze bardziej konsekwentnym w tej sprawie był autor czwartej Ewangelii. Słowa Jezusa posłużyły mu do skonstruowania obszernej mowy, typowej mowy pożegnalnej z uwzględnieniem wymogów odnoszących się do takiego właśnie gatunku literackiego.

Redagując Jezusową mowę w Wieczerniku Ewangelista miał przed oczami nie tylko sytuację Wieczernika, tzn. Jezusa i zasmuconych uczniów, ale także tych, do których pisana była Ewangelia, tych, którzy mieli być jej odbiorcami. Otóż sytuacja odbiorców była z wielu powodów niełatwa. Dolegliwością największą był fakt ziemskiej nieobecności Jezusa. Uczniowie, do których pisze Jan, czują się opuszczeni i osieroceni. Świadomość opuszczenia i osierocenia odczuwana jest coraz bardziej dotkliwie w obliczu wyłaniających się nowych zagrożeń i niebezpieczeństw. Do takich należą fałszywe i błędne nauki głoszone wewnątrz wspólnoty a także prześladowania ze strony wrogów nie cofających się nawet przed zabijaniem wyznawców Chrystusa. W tej sytuacji Ewangelista podejmując słowa i nauczanie Jezusa, konstruuje mowę pożegnalną Jezusa, w której pragnie bardzo mocno podkreślić, że Jezus wprawdzie odszedł, ale pomimo to pozostaje obecny we wspólnocie uczniów zgodnie z zapowiedzią: „Nie zostawię was sierotami: Przyjdę do was” (J 14, 18, 19nn).

Ale w jaki sposób Jezus jest obecny pośród uczniów? Odpowiedź znajduje się w pięciu miejscach długiej Mowy pożegnalnej, w pięciu wypowiedziach, w których jest mowa o Duchu Świętym. Oto one: J 14, 16-17: „Ja będę prosił Ojca, a innego Parakleta da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi, ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie”. J 14, 26: „A Paraklet, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was

wszystkiego nauczyciela i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem”. J 15, 26: „Gdy jednak przyjdzie Paraklet, którego Ja wam pośle od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie”. J 16, 7-11: „Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Paraklet nie przyjdzie do was. a jeżeli odejdę, pośle Go do was. On zaś gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu – bo nie wierzą we Mnie; o sprawiedliwości zaś – bo idę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie; wreszcie o sądzie – bo władca tego świata został osadzony”. I wreszcie J 16, 13-15: „Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi”.

Z wypowiedzi tych wynika, że Jezus jest obecny wśród swoich uczniów dzięki Duchowi Świętemu. Duch jest sposobem obecności Jezusa podczas jego fizycznej, cielesnej nieobecności<sup>1</sup>. Na pytanie, w jaki konkretnie sposób Duch kontynuuje wśród uczniów obecność Jezusa Ewangelista odpowiada tytułami, którymi w mowie pożegnalnej określony jest Duch. Otóż Duch w Jezusowej mowie nazwany jest *Duchem Prawdy*, jest nazwany *Parakletem*. Oznacza to, że Jezus przedłuża swą obecność pośród uczniów przez Ducha, który jest *Duchem prawdy* i *Parakletem*.

## 2. OBECNOŚĆ JEZUSA WŚRÓD UCZNIÓW POPRAZ DUCHA PRAWDY

Określenia „Duch Prawdy” oraz „Paraklet” występują w Mowie pożegnalnej zamiennie. Dzieje się tak głównie dlatego, że ten sam Duch, który jest Duchem prawdy jest także Parakletem. Tym niemniej każde z tych określeń uwydatnia pewien odrębny aspekt działalności Ducha, i dlatego omówimy je osobno.

Tytuł „Duch prawdy” pojawia się w Mowie pożegnalnej trzykrotnie. „Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Parakleta da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy” (14, 17); „Gdy jednak przyjdzie Paraklet, którego ja wam pośle od Ojca, Duch Prawdy... On bę-

---

<sup>1</sup> R. E. BROWN, *The Gospel according to John*, (AnCB 29), London 1971, s. 1141: „the Paraclete is the presence of Jesus when Jesus is absent”.

dzie świadczył o Mnie” (15, 26); „Gdy zaś przyjdzie Duch Prawdy doprowadzi was do całej Prawdy” (16, 13).

Ta prawda, do której prowadzi Duch, nie jest abstrakcyjną prawdą filozoficzną albo moralną cnotą prawdomówności. Ta prawda jest w rzeczywistości tym samym, co orędzie Jezusa. „Moje słowo jest prawdą” – mówi Jezus (17, 18). Nie idzie zatem o różnorodne prawdy, do których Duch miałby prowadzić. Prawda jako objawienie Boże jest identyczna z orędziem i osobą Jezusa<sup>1</sup>. Duch Prawdy jest przewodnikiem prowadzącym do prawdy, „do całej prawdy” (16, 13). Cała prawda to Chrystus uwielbiony. Działanie Ducha Prawdy nastawione jest całkowicie na dzieło i osobę Jezusa. Podkreśla to Ewangelista, gdy stwierdza, że Duch będzie mówił to, co usłyszy od Syna: „Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy i oznajmi wam rzeczy przyszłe... z Mojego weźmie i wam objawi” (16, 13. 15). Tak więc z chwilą ustania ziemskiego przemawiania Jezusa, będzie ono nadal kontynuowane dzięki Duchowi. To mówienie Ducha nie rozbrzmiewa tak jak rozbrzmiewało w uszach słuchaczy słowa ziemskiego Jezusa, ale dociera do serca, do wnętrza sumień. Jezus kontynuuje swe objawienie w odmienny sposób niż w czasie ziemskiej działalności, a mianowicie w sposób duchowy. Duch jest wyrazem, ekspresją Jezusa w świecie.

Taki właśnie charakter działania Ducha zaznaczony jest w wypowiedzi 14, 26, gdzie czytamy, że „Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem”. Działalność Ducha polegać będzie na „uczeniu” i „przypominaniu” wszystkiego, czego nauczał Jezus. Duch Święty uczy przypominając. Czasownik nauczać – διδάσκειν w Biblii oznacza tyle, co objaśniać Pismo i aktualizować je<sup>2</sup>. Konsekwentnie w IV Ewangelii „nauczać” oznacza przekazywać Boże objawienie. W czasie dyskusji w Kafarnaum Jezus przypomniał prorocką zapowiedź eschatologiczną: „Oni wszyscy będą uczniami

---

<sup>1</sup> Por. J. KUDASIEWICZ, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce 1998, s. 324.

<sup>2</sup> Czasownik διδάσκειν odnoszony jest do Ojca w 6, 45; 7, 16n.; 8, 28; do Jezusa w 6, 59; 7, 14. 28; 8, 2. 20; 18, 10n. W pismach z Qumran nauczanie, czyli autentyczne objaśnianie Pisma rozumiane było w łączności z jego aktualizowaniem w teraźniejszości i przyszłości, którego dokonywał Mistrz Sprawiedliwości. Zob. O. BETZ, *Der Paraklet*, Leyden 1963.

Boga”<sup>1</sup>. Według wypowiedzi proroków Nowe Przymierze nie będzie przekładane i nakładane od zewnątrz, ale przyjmowane wewnętrznie dzięki Duchowi. Duch Święty pouczy o tym, co Jezus w imieniu Ojca przekazał ludziom, pouczy o Bożym objawieniu, o Jezusowym orędziu i o Jego osobie. Duch Święty poprowadzi nauczanie Jezusa poprzez wewnętrzne nauczanie, na co wskazuje uściślenie: „przypomni”. Duch Święty bowiem kiedy uczy, przypomina, co Jezus powiedział.

W języku biblijnym przypomnienie oznacza nie tylko wspomnienie jakiegoś wydarzenia z przeszłości, ale zrozumienie znaczenia tego wydarzenia<sup>2</sup>. Tak właśnie rozumie przypomnienie Jezus, kiedy np. poleca uczniom przypomnieć sobie wydarzenie rozmnożenia chleba (Mt 16, 9 = Mk 8, 18). Przypominając uczniom słowa Jezusa, Duch Prawdy nie tyle utrwała ich brzmienie w chwiejnej pamięci uczniów, ale odsłania znaczenie słów dotąd niejako zasłoniętych, pomaga je rozumieć w świetle Wielkanocy. W dwóch miejscach Ewangelista ukazuje istotny sens przypomnienia. Po słowach Jezusa: „Zburzcie tę świątynię, a ja po trzech dniach wzniosę ją na nowo” Ewangelista komentuje: „On zaś mówił o świątyni ciała swego. Gdy zmartwychwstał przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus” (2, 21-22). Także po uroczystym wejściu Jezusa do Jerozolimy Ewangelista zaznacza: „Początkowo Jego uczniowie tego nie zrozumieli. Ale kiedy Jezus został uwielbiony, przypomnieli sobie, że to o Nim było napisane” (12, 16). W jednym i drugim wypadku zrozumienie ze strony uczniów zakłada wydarzenie paschalne. Pełne zrozumienie słowa Jezusa jest dziełem Ducha, który staje się obecny pośród uczniów wraz z momentem przejścia Jezusa do chwały. Funkcja Ducha całkowicie odnosi się orędzia Syna. Działanie Ducha czyni z wspólnoty uczniów Jezusa miejsce ustawicznego przyjmowania, rozumienia i aktualizowania objawienia przyniesionego przez Jezusa od Ojca. W konsekwencji przypomnienie ze strony Ducha polega nie tyle na intensywnym wspomaganiu pracy pamięci, ze strony zaś chrześcijanina na skrupulatnym odtwarzaniu. Idzie tu raczej o oświecenie, o wska-

---

<sup>1</sup> J 6, 45: tekst cytuje Iz 54, 13 ale zakłada znajomość Jr 31, 33n.

<sup>2</sup> Na temat znaczenia przypominania zob. W. SCHOTROFF, *Gedanken im Alten Orient und im AT*, Neukirchen 1964.

zanie drogi w nowych sytuacjach, o pogłębienie i aktualizację orędzia Jezusa. Duch staje się przewodnikiem w dogłębnym poznawaniu prawdy tj. Chrystusa i Jego dzieła zbawczego po „odejściu do Ojca”<sup>1</sup>. W ten sposób słowo Jezusa jest żywe poprzez wieki. W ten sposób Jezus jest obecny wraz z swoim słowem pośród uczniów.

Wydaje się, że podkreślenie działalności Ducha ukierunkowanej na „pouczenie” i „przypomnienie” objawienia Jezusa ma na względzie dodatkowo dwie sprawy<sup>2</sup>. Najpierw Ewangelista pragnie przeciwstawić się każdemu, kto powoływałby się na specjalne objawienie Ducha. Duch nie przekazuje nowej jakiejś nauki jak tylko to, co głosił i nauczał Jezus. Warto tu wspomnieć, że w dziejach Kościoła niejedną raz powoływano się na osobne jakieś objawienie Ducha (np. Montanus). Z drugiej natomiast strony pragnie uprawomocnić swoje głoszenie Chrystusa różniące się dość znacznie od głoszenia synoptyków. W czasach ziemskich Jezusa uczniowie usłyszeli wiele z ust samego Jezusa. Nie wszystko jednak byli w stanie zrozumieć (w. 12). Teraz Duch prowadzi ich do poznania całej prawdy.

### 3. OBECNOŚĆ JEZUSA WŚRÓD UCZNIÓW POPRZEZ PARAKLETA

Obok określenia *Duch Prawdy*, pojawia się w Mowie pożegnalnej określenie: „inny Paraklet” bądź po prostu „Paraklet”. Określenie to występuje wyłącznie w Mowie pożegnalnej. Znaczenie tego tytułu nie jest całkiem jasne, dlatego tłumacze często zachowują greckie słowo Paraklet<sup>3</sup>. W starożytności tłumaczono „Pocieszyciel” opierając się na błędnej etymologii. Rzeczownik pochodzi od czasownika

---

<sup>1</sup> Por. H. LANGKAMMER, *Pneumatologia biblijna*, OBT 27, Opole 1998, s. 144n. Zob. także X. LÉON-DUFOUR, *Lettura dell'Evangelo secondo Giovanni*, III, Milano 1995, s. 165nn.

<sup>2</sup> Por. F. PORSCH, *Der „andere Paraklet”*. *Das Wirken des Geistes nach den johanneischen Abschiedsreden*, BiKi 4 (1982), s. 135.

<sup>3</sup> Na ten temat bardzo obfita bibliografia. Zob. np. I. de la POTTERIE, *La Verité dans saint Jean*, Roma 1977, s. 329-466; E. COTHENET, DBS 11 (1987) 361-378, O. BETZ, *Der Paraklet*, Leyden 1963; F. PORSCH, *Pneuma und Wort*, Frankfurt 1974, s. 215-324; R. E. BROWN, *John*, dz. cyt., s. 1450-1499, G. JOHNSON, *The Spirit Paraklet*, Cambridge 1970; A. DALBESIO, *Lo Spirito Santo nel Nuovo Testamento, nella Chiesa, nella vita del cristiano*, Balsamo 1994 i in.

παρακαλεω, który istotnie może mieć również znaczenie *pocieszać*, ale forma rzeczownika wskazuje na stronę bierną, a zatem rzeczownik powinien oznaczać dosłownie: „przywołany dla kogoś”, łac. „advocatus – obrońca”, „ktoś, kto przemawia i działa w czyjej sprawie”.

Pierwszą charakterystyczną cechą Parakleta jest to, że jest On „innym Parakletem”. „Ja będę prosił Ojca, a innego Parakleta da wam, aby z wami był na zawsze...” Sformułowanie takie wskazuje, że także Jezus był dla swych uczniów Parakletem. Istotnie w 1 J 2, 1 Jezus nazwany jest Parakletem niebieskim. Jezus był dla uczniów Parakletem, ich obrońcą i rzecznikiem. Duch Święty przejmuje na stałe to, czym był ziemski Jezus dla swych uczniów. W przeciwieństwie do ziemskiego Jezusa, którego odejście było konieczne, Paraklet dany uczniom nie opuści ich nigdy. Ponieważ Jezus jedynie „rozbił namiot” wśród nas, dlatego obietnica Izajasza „Emanuel – Bóg z nami” realizuje się w pełni dopiero przez Ducha. Podstawową Jego funkcją jest „być z uczniami na zawsze”. Będzie na zawsze jako obrońca, jako rzecznik ich zbawienia.

Odpowiada to charakterystycznemu rysowi Ewangelii Jana. W całej strukturze i przesłaniu Janowej Ewangelii duże znaczenie ma idea procesu, przewodu sądowego. Od momentu przyjścia Jezusa na świat – zdaniem IV Ewangelisty – ludzie zostali postawieni wobec konieczności podjęcia ważnej decyzji. Od momentu przyjścia Jezusa odbywa się wielki spór pomiędzy światłem i ciemnością. W tym procesie idzie o to, po czyjej stronie jest słuszność, czy po stronie Boga, Jezusa i prawdy, czy też po stronie wrogów Jezusa. W tym wielkim procesie wymieniani są liczni świadkowie sprawy. Obok Jezusa, który przyszedł, aby dać świadectwo prawdzie (18, 37), wymieniani są jako świadkowie: Ojciec (5, 32. 37; 8, 18), Abraham (8, 56), Mojżesz (5, 46n), Jan Chrzciciel (1, 6-5. 15. 19. 32. 34; 3, 26. 28; 5, 33); tłum (12, 17), dzieła Jezusa (5, 36), Pismo (5, 39).

Ów proces – w rozumieniu IV Ewangelisty – toczy się nadal po śmierci Jezusa. I tutaj zaczyna się zadanie Parakleta. Podejmie On na nowo spór Jezusa ze światem, przeprowadzi rewizję procesu stając się głównym świadkiem Jezusa: „Gdy jednak przyjdzie Paraklet... On będzie świadczył o Mnie” (15, 26). Czasownik *świadczyć* jest



częstym w Ewangelii Jana<sup>1</sup>. Co rozumie IV Ewangelista przez to określenie? W jaki sposób Duch świadczy o Jezusie?

Według wypowiedzi ewangelii synoptycznych zadaniem Ducha jest towarzyszenie wierzącym prowadzonym przed sądy prześladowców: „Nie wy będziecie mówili, ale Duch Ojca waszego będzie mówił przez was” (Mt 10, 20), „Duch Święty nauczyci was w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć” (Łk 12, 12). Stałość uczniów przed trybunałami, będzie ich świadectwem w sprawie Jezusa (Mt 10, 18). IV Ewangelista nie wymienia trybunałów ani sędziów. Idzie mu bowiem o nieustanny proces pomiędzy wspólnotą wierzących a wrogim światem, proces pomiędzy Jezusem i Ojcem z jednej strony, a niewiarą z drugiej. (por. 15, 26; 16, 8nn). Ów proces nie dokonuje się na oczach świata. Dokonuje się w sumieniu i wnętrzu człowieka wierzącego. Tam właśnie Duch wydaje świadectwo Chrystusowi i tam jest miejsce decyzyjne. Dopiero drugorzędnie, jakby w drugiej linii, proces rewizyjny Jezusa odbywa się publicznie dzięki świadectwu ludzi wierzących. Paraklet posłany uczniom zaświadcza w ich sercach na rzecz Jezusa. Potwierdza w ich sercach prawdę dotyczącą tajemnicy Syna Bożego, zaświadcza że Jezus nie pozostał w śmierci, ale został uwielbiony przez Ojca. Słowem, Paraklet kontynuuje to, co czynił Jezus w ciągu swego całego pobytu na ziemi.

Funkcja Parakleta wykracza więc poza kontekst rozprawy sądowej. Zwraca się nie tyle przeciw komuś, ile raczej kieruje się ku uczniom dla umocnienia ich wiary, a poprzez nich do świata, aby posłuchał i przyjął Słowo życia. Świadectwo Ducha nie jest równoznaczne z przepowiadaniem, z nadzwyczajnymi dziełami, nie jest także tożsame z przemówieniami obronnymi i oskarżającymi przed sądem. Te wydarzenia nie są świadectwem Ducha, ale raczej jego skutkiem. U Jana świadectwo uczniów jest drugorzędne w stosunku do świadectwa Ducha (15, 26n). Dopiero kiedy uczniowie sami we wnętrzu przyjmą świadectwo Ducha, są zdolni ze swej strony dawać świadectwo. Przedmiotem świadectwa uczniów, które wywodzi się ze świadectwa Ducha jest to samo, a mianowicie tajemnica Syna („o Mnie świadczyć będziecie... [15, 26]). Celem zaś – osiągnięcie prawdziwej znajomości Syna oraz Jego misji, jaką otrzymał od Ojca<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> 33 razy w IV Ewangelii; 76 w całym NT.

<sup>2</sup> Por. 8, 19; 10, 14. 38; 14, 7. 20; 17, 3. 8. 23. 25.

W czym konkretnie wyrażać się ma świadectwo Ducha czytamy w kolejnej wypowiedzi pneumatologicznej: „Paraklet zaś... gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu – bo nie wierzą we Mnie; o sprawiedliwości zaś – bo idę do Ojca i już Mnie nie ujrzą; wreszcie o sądzie – bo władca tego świata został osądzony” (16, 9nn). Funkcja Parakleta została tu określona czasownikiem ελεγειν. Czasownik ten posiada sporo znaczeń<sup>1</sup>. Najbardziej ogólnym znaczeniem jest: „wydobyć na światło dzienne” „ukazać” zło albo dobro, albo w znaczeniu węższym „wykazać zło”. Tłumaczenie: „przekonać” nierzadko przyjmowane przez tłumaczy pozwala zakładać, że Paraklet pozostaje w bezpośrednim dialogu ze światem. Tymczasem wydaje się, że świat nie jest tutaj stroną dialogu, ale przedmiotem wyroku Parakleta. Ten wyrok przedkładany jest uczniom i to oni właśnie mają dostrzec winę świata.

Wyrok zaś dotyczy trzech spraw: grzechu, sprawiedliwości i sądu. Grzechem w IV Ewangelii jest niewiara. Wszystkie inne grzechy są wyrazem tego podstawowego grzechu niewiary. Paraklet „ujawni” ów podstawowy grzech niewiary. Niewiara jest sprzeciwem wobec tego, co Bóg w swej miłości zaoferował człowiekowi. Sprzeciwem, który w każdej epoce wyraża się i znajduje swój szczyt w skazywaniu Jezusa na śmierć. Paraklet pomoże uczniom zrozumieć i głosić, że odrzucając Jezusa oraz Jego orędzie świat sprzeciwia się Bogu (8, 47), czyli trwa w grzechu. Innymi słowy Paraklet we wnętrzu serc uczniów objaśni i uczyni oczywistymi słowa Jezusa wypowiedziane w początku Jego działalności do Nikodema: „światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki” (3, 19), a także słowa z końcowego okresu publicznej działalności Jezusa: „Chociaż uczynił przed nimi tak wielkie znaki, nie uwierzyli w Niego...” (12, 37)<sup>2</sup>.

Drugim przedmiotem ujawnienia jest „sprawiedliwość”. Sprawiedliwość, o której tutaj mowa, nie jest sprawiedliwością wiary, nie ma więc nic wspólnego z Pawłowym usprawiedliwieniem, nie jest też pojęciem moralno-etycznym. Idzie raczej o wykazanie zwycięstwa Jezusa w procesie, wykazanie Jego słuszności, co dokonało się

---

<sup>1</sup> Pogłębione studium znaczenia tego słowa znajdziemy u I. de la POTTERIE, *La Verité*, dz. cyt., s. 399-406.

<sup>2</sup> Szerzej na ten temat zob. J. KUDASIEWICZ, *Odkrywanie*, dz. cyt., s. 211-215.

i ujawniło poprzez wstąpienie Jezusa do Ojca – „Ja idę do Ojca” (w. 10). W przeciwieństwie do tego, co utrzymuje świat, egzystencja Jezusa nie zamknęła się śmiercią haniebną na Krzyżu. Intencją procesu i skazania Jezusa było wykazanie Jego winy oraz nieprawdziwości Jego wypowiedzi o Bogu jako Ojcu (19, 7). Otóż zadaniem Parakleta jest ukazanie uczniom, że śmierć Jezusa potwierdziła prawdziwość słów Jezusa. Jezus po swojej śmierci został uwielbiony przez Ojca<sup>1</sup>. Wypowiedź: „już Mnie nie zobaczycie” może być rozumiana w tym sensie, że sama niewidzialność Jezusa zachęca wierzącego do uznania Jego przebywania u Ojca. Niewidzialność Jezusa jest odwrotną stroną Jego uwielbienia. Podobnie jak dla umiłowanego ucznia pusty grób Jezusa otwiera go na tajemnice zupełnie innej obecności (20, 8-9), tak i teraz fizyczna niewidzialność Jezusa przypomina o Jego uwielbieniu i przebywaniu u Ojca. To wszystko ujawni Paraklet w sercach uczniów Jezusa.

Trzecia rzeczywistością ujawnianą przez Parakleta jest potępienie władcy tego świata. W 12, 31 Jezus zapowiedział, że w chwili jego „wywyższenia” władca tego świata „zostanie precz wyrzucony”. Śmierć Jezusa rozumiana jako uwielbienie i wywyższenie jest zarazem sądem nad niewiernym światem, oraz mocami, które nim kierują. Zewnętrznie biorąc, to Jezus został osądzony. W rzeczywistości sytuacja była odwrotna. Bóg potępił oskarżyciela. Być potępionym przez Boga w języku biblijnym oznacza całkowitą klęskę. Władca tego świata nie ma żadnej władzy nad tymi, którzy pozostają w łączności z Synem. Śmierć Jezusa jest pokonaniem władcy tego świata. Paraklet ma podtrzymać uczniów w pewności, że Bóg wkroczył swoją potęgą. Wierzący nie potrzebują już lękać się złego. Wiara jest rzeczywistością tym zwycięstwem, które zwycięża świat. Także i to ujawnianie nie odbywa się w rozumieniu Jana w publicznym wywodzie i wykazywaniu. Raczej zwraca się ono bezpośrednio ku uczniom. W ich sumieniu, w ich sercu i ich wnętrzu Paraklet będzie wykazywał, że świat jest w błędzie, że świat jest zwyciężony, zaś Jezus jest zwycięzca (por. 16, 33nn).

---

<sup>1</sup> E. C. HOSKYN, *The Fourth Gospel*, London <sup>2</sup>1947, s. 485: „The return to the Father is God’s imprimatur upon the righteousness (justice) manifested in the life and death of His Son”. Por. także H. LANGKAMMER, *Pneumatologia*, dz. cyt., s. 145.

W gruncie rzeczy różne te aspekty działania Ducha stanowią jedno działanie. Cała ta działalność skierowana jest ku zachowaniu i umocnieniu wiary uczniów, którzy żyją w stanie stałego zagrożenia ze strony świata. To zagrożenie dla uczniów wynikało z faktu śmierci Jezusa, która była śmiercią hańbiącą i z tego powodu była stałym zgorzeniem. To zagrożenie wynikało również stąd, że uczniowie nie mogli przedłożyć dowodów, które potrafiłyby całkowicie usunąć niewiarę wcale niemałej grupy ludzi – Żydów. W otoczeniu chrześcijan raczej wszystko przemawiało przeciwko temu, że ukrzyżowany Jezus jest uwielbionym Panem nieba i ziemi, przeciwko temu, że Ojciec dał Mu władzę nad całym światem (por. 17, 3; 13, 3). W tej sytuacji Paraklet ukazuje się wierzącym jako ich rzeczywisty obrońca. W procesie rewizyjnym Jezusa odsłania pełną prawdę o Jezusie.

## ZAKOŃCZENIE

Jak w swoim ziemskim życiu Jezus umacniał i chronił swych uczniów, tak po Jego odejściu, czyni to samo Duch. W tym sensie jest On zastępcą i następcą Jezusa na ziemi. Ewangelista wyraził tę rzeczywistość przedstawiając działalność Ducha przy pomocy tych samych terminów, które wyrażały działalność Jezusa. Podobnie jak Jezus (14, 24; 16, 28) tak i Duch został posłany od Ojca (15, 26; 14, 26), podobnie jak Jezus (6, 59; 7, 14; 8, 20; 18, 19) tak i Duch poucza wierzących (14, 26), podobnie jak Jezus (3, 11. 32; 4, 44; 8, 14. 18) tak i Duch daje świadectwo (15, 26) i tak jak Jezus (1, 17; 14, 6; 18, 37) tak też i Duch prowadzi do prawdy (16, 13). „Duch Prawdy”, „Paraklet” został dany wspólnocie wierzących, którzy znaleźli się we wrogim świecie pozbawieni oparcia w widzialnej obecności Jezusa. Swym działaniem – twierdzi IV Ewangelista – Duch prawdy – Paraklet pomaga wierzącym żyć w świecie nierzadko wrogim Chrystusowi i w takim właśnie świecie dawać świadectwo o Chrystusie. Z pewnością i my dzisiaj nie w mniejszym stopniu niż bezpośredni odbiorcy IV Ewangelii potrzebujemy pomocy „Ducha prawdy, Parakleta”.

*Lublin*

*KS. ANTONI PACIOREK*